

Ks. BOLESŁAW PRZYBYSZEWSKI

## KRAKOWSKIE DUCHOWIEŃSTWO PARAFIALNE PRZY KOŃCU ŚREDNIOWIECZA

W swych badaniach archiwalnych autor śledzi życie parafii krakowskich na przestrzeni całego wieku XV. W tym szkicu jednak, ogranicza się tylko do przedstawienia duchowieństwa krakowskiego w ostatniej ćwierci, to jest od momentu, w którym Jan Długosz w *Liber Beneficiorum*<sup>1</sup> zamknął opis parafii krakowskich.

W Krakowie, w obrębie murów miejskich, było 5 parafii, na Kazimierzu 3, na Kleparzu 1, na Zwierzyńcu 1 i na wschód od murów miejskich 1, zwana „za murami miasta”. Dwie parafie – św. Anny i św. Floriana były akademickimi, dwie związane były z kolegiatami – św. Floriana i Wszystkich Świętych (od r. 1490), cztery zaś z klasztorami – św. Krzyża, św. Augustyna na Zwierzyńcu, Bożego Ciała na Kazimierzu oraz św. Stanisława biskupa na Skałce. Główną, jednak parafią krakowską były Mariacka, na czele z jej archiprezbiterem. Do wielu parafii należały tereny i osiedla pozamiejskie. I tak do parafii Mariackiej – Bronowice<sup>2</sup>, do św. Krzyża – Prądnik Biały<sup>3</sup>, do św. Szczepana zespół wsi zwanych Ogrodnikami<sup>4</sup>. Parafia zwierzyńska posiadała wsie w okolicy góry bielańskiej<sup>5</sup>, a parafia na Skałce –

---

<sup>1</sup> *Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum diocesis Cracoviensis*. T. 2, s. 1-28. Kraków 1864. Archidiaconatus Cracoviensis

<sup>2</sup> Tamże, s. 23.

<sup>3</sup> Tamże, t. 3, s. 24.

<sup>4</sup> Tamże, t. 2, s. 14-16. – Do wsi, zamieszkałych przez podkrakowskich ogrodników, zwanych Ogrodnikami należały: Kawiry, Czarna Wieś z Czarną ulicą, Półwsie, Nowa Wieś, Łobzów, a poza nimi Krowodrza, Biskupie, Mydlniki, Rząska i Bronowice Niemieckie (Wielkie). Do tego dochodziły dwie osady: Garbary i Krupniki z ulicą Krupniczą zwaną Lutifigulorum.

<sup>5</sup> Tamże, t. 3, s. 60, 62, 68-69. – Do parafii zwierzyńskiej, oprócz Zwierzyńca, należały wsie: Olszanica, Zabierzów, Przegorzaly i Bielany.

Dębniki<sup>6</sup> i wsie sąsiednie, św. Jakuba na Kazimierzu – okolice Kopca Krakusa<sup>7</sup>, zaś do parafii św. Mikołaja należało pobraże rzeki Prądnik<sup>8</sup>.

Wśród duchowieństwa parafialnego krakowskiego poczesne stanowisko zajmował archiprezbiter Mariacki, Jerzy Sworc (od r. 1450), równocześnie posiadający prałaturę dziekana w kolegiacie Sandomierskiej<sup>9</sup>. Zarządzanie kościołem i parafią nie było łatwe. W tym czasie trwała właśnie budowa wielkiego ołtarza Wita Stwosza (1477-1489) oraz nowych organów<sup>10</sup>, poza tym Sworc prowadził wiele sporów o dziesięciny, np. w l. 1484-1486 z Marcinem opatem mogińskim o dochody z Winiar koło Dobczyc<sup>11</sup>. Pod koniec swego urzędowania ufundował Ogrojec przy kościele Św. Barbary (r. 1490). Kiedy w r. 1493 spłonęły zabudowania plebanii<sup>12</sup>, archiprezbiter był już tak chory, że nie czuł się na siłach aby prałatówkę odbudować, toteż zrezygnował ze swej funkcji. W rok później zmarł (1494)<sup>13</sup>. W kościele Mariackim, w kaplicach i obok filarów stało mnóstwo ołtarzy, przy których odprawiali msze święte zastępcy altarystów, zwani *lectores missarum*. Księża gracjaliści służyli bractwom i cechom miejskim, sprawowaniem sakramentów zajmowali się wikarzy, wśród których szczególnie wyróżniał się Jerzy z Łańcuta<sup>14</sup>. W parafii śpiewały dwa kolegia mansonarzy – jedno w chórze kościoła Mariackiego, drugie w kościele Św. Barbary. Nad tą sporą liczbą księży czuwał wicepleban Stanisław Stano i wiczakrystianin Stanisław z Piotrkowa<sup>15</sup>, a od r. 1491 Marcin z rodziny Macieja Mydlarza ojca Stanisława późniejszego opata mogińskiego<sup>16</sup>. Następcą Sworcz został Jan

<sup>6</sup> Tamże, t. 3, s. 116-118. – Do parafii na Skałce należały miejscowości: Pobrzezie nad brzegiem Wisły, Folwarki na brzegu Wilgi, Błonie pod kopcem Krakusa, Dębniki, Kobierzyn, Pychowice i część Kazimierza.

<sup>7</sup> Tamże, t. 2, s. 22-26. – Do parafii św. Jakuba przyłączone były: Wróblowice, Kurdwanów, Wola Duchacka, Jugowice, Płaszów, Prokocim, Rząska, Borek Fałęcki, Łagiewniki, Swoszowice.

<sup>8</sup> Tamże, t. 2, s. 27-28. – Parafia św. Mikołaja obejmowała przedmieście przed Bramą Mikołajską zwane później Wesola, Piasek, Grzegórzki, Prądnik (Czerwony) i Dąbie. A także Głabinów, Łęg, Rybitwy.

<sup>9</sup> *Acta Officialia* (Offic. Crac.) w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, 3, s. 279, 400, 423, 430-431, 465, 515, 693; Offic. Crac. 11, s. 173; Offic. Crac. 13, s. 1043 Offic. Crac. 14, s. 813. Jerzy Sworc posiadał kapelana księdza Stanisława – Offic. Crac. 3, s. 258. Jego gospodarstwem domowym zarządzał ks. Jan z Biecza – Offic. Crac. 11, s. 283. Do świeckiej służby należał Wojciech z Dębicy – Offic. Crac. 2, s. 346 i Stefan – Offic. Crac. 11, s. 210.

<sup>10</sup> Na organach grał organista Mikołaj, który do obsługi instrumentu utrzymywał 10 kalikanów – Offic. Crac. 2, s. 526, 528, 542.

<sup>11</sup> Offic. Crac. 11, s. 24, 31-34, 41, 47-49, 51, 52a, 61, 74-77. Prowadził sprawy procesowe z Janem Wątróbka, kanonikiem krakowskim w sprawie spadku po śmierci Jana Lutka – Offic. Crac. 2, s. 786, z Wojciechem z Solca, wikarym katedralnym – Offic. Crac. 2, s. 657; 18, s. 388 oraz z Janem Plechowskim, kanonikiem skalbmierskim, plebanem w Więclawicach – Offic. Crac. 2, s. 672, 677, 682, 769, 770, 784, 793; 18, s. 282.

<sup>12</sup> Offic. Crac. 15, s. 12.

<sup>13</sup> Offic. Crac. 18, s. 106-107, 238, 240.

<sup>14</sup> Offic. Crac. 13, s. 1119.

<sup>15</sup> Offic. Crac. 18, s. 299. Obydwaj byli egzekutorami testamentu Sworcz.

Borzymowski<sup>17</sup> h. Kopacz, kanonik krakowski (1485), dotychczasowy żupnik obojga salin królewskich (1489-1493). Po pięciu latach rządów zmarł on w r. 1498<sup>18</sup>. Wtedy wakującą plebanię Mariacką objął Jan Heydecke<sup>19</sup> de Damnis (z Dąbia koło Szczecina) używający przydomku Mirica, najpierw wicenotariusz miasta Krakowa, a po śmierci Krzysztofa Rebencza, pisarz miejski (1481). Mirica zmarł w r. 1512. Od północnowschodniej strony kościoła Mariackiego rozciągała się parafia św. Ducha, oddana w r. 1244 przez biskupa krakowskiego Prandotę pod opiekę zakonu szpitalników Św. Ducha. Prepozyt szpitala był zarazem rządcą parafii. Do opieki nad szpitalem miał pomocnika *magistra hospitalis*, który równocześnie sprawował opiekę duszpasterską nad chorymi. W kościele parafialnym o porządek nabożeństw dbał zakrystianin, kazania głosił kaznodzieja a spowiedzi słuchał *confessor*. Bardzo zasłużonym dla parafii był prepozyt Mikołaj z Opawy<sup>20</sup> w diecezji Ołmunieckiej. W r. 1574 od strony Szpitalnej tuż obok szpitala zbudował, on dom murowany w miejsce drewnianej szkoły. Znajdowały się w nim na parterze mieszkanie dla rektora i sala, w której uczyła się młodzież, a na górze mieszkania dla scholarów. Aby podnieść splendor swego zakonu Mikołaj z Opawy postarał się (1481) o przywilej noszenia almutium<sup>21</sup> na wzór archiprezbitera Mariackiego. W r. 1483 Mikołaj zrezygnował z prepozytury, a jego miejsce zajął Marcin z Biecza<sup>22</sup>, który pełnił ten urząd do r. 1500<sup>23</sup>. Szpital, którym zarządzali prepozyci duchacy nie był zwykłym przytułkiem dla biedoty i chorych, jak to bywało w innych parafiach, ale jedynym w Polsce zakładem leczniczym, do którego zachodził lekarz, doktor medycyny Jan Bar (Ursinus)<sup>24</sup> a lekarstwami służył mu aptekarz, Marcin Kromer<sup>25</sup>. W r. 1500 stanowisko prepozyta objął Jan z Łańcuta<sup>26</sup>. Parafia św. Szczepana przylegała do Mariackiej od zachodu. Zarządzał nią magister Florian, prebendarz królowej Zofii<sup>27</sup>. Była to parafia duża i wymagająca wiele pracy, gdyż oprócz części miejskiej należały do niej Garbary, Bronowice Niemieckie (Wielkie), zespół wsi

<sup>16</sup> Offic. Crac. 3, s. 546.

<sup>17</sup> Offic. Crac. 14, s. 911; 15, s. 351, 355, 560-561, 567, 577. – Przed śmiercią starał się o prebendę św. Marcina w Krakowie, na którą był prezentowany. – Offic. Crac. 3, s. 38; 17, s. 496; 20, s. 149, 428.

<sup>18</sup> Offic. Crac. 15, s. 584, 586; 20, s. 429. – Egzekutorami jego testamentu byli Mikołaj Łacki, kanonik krakowski i Jakub z Lublina, kanonik kielecki.

<sup>19</sup> Offic. Crac. 20, s. 410, 537, 549; 21, s. 477. – Osiągnąwszy tą godność zrezygnował z altarii św. Piotra i Pawła, jaką posiadał w kościele Św. Szczepana w Krakowie. – Offic. Crac. 3, s. 221; 20, s. 410.

<sup>20</sup> Offic. Crac. 2, s. 561, 564, 591, 616, 618, 621, 627, 630, 636.

<sup>21</sup> Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie (Capit. Crac.). Rkp. *Acta capitularia*, t. 2, k. 162, 168.

<sup>22</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (Episc. Crac.). Rkp. *Acta Episcopalia*, t. 3, k. 255.

<sup>23</sup> Offic. Crac. 11, s. 39, 168, 188, 200; 14, s. 54, 106, 426.

<sup>24</sup> Offic. Crac. 18, s. 541.

<sup>25</sup> Offic. Crac. 18a, s. 145.

<sup>26</sup> Offic. Crac. 17, s. 709, 715; 20, s. 627.

<sup>27</sup> Offic. Crac. 21, s. 9; 2, s. 337, 345, 400, 820; 3, s. 185, 248.

zwanych Ogrodnikami (Czarna Wieś, Nowa Wieś, Łobzów, Mydlniki)<sup>28</sup>. Piecza nad tak rozległymi dobrami pochłaniała mu tak dużo czasu, iż zaniedbywał swe obowiązki w kaplicy wawelskiej. Z tego powodu był wielokrotnie upominany<sup>29</sup> przez kapitułę. Zmarł w r. 1484<sup>30</sup>, jego prebendę katedralną otrzymał magister Mikołaj Czepel, natomiast plebanię parafii św. Szczepana powierzono lekarzowi, magistrowi medycyny Janowi Wels (Welsch, Velze)<sup>31</sup>. On też był wykonawcą testamentu zmarłego mgr Floriana (1485)<sup>32</sup>. Wels był także altarystą wawelskim. Z powodu wielorakich zajęć – lekarza, plebana, wykładowcy – potrzebował pomocy przy prowadzeniu parafii. Jego wikarym został Stanisław z Pilzna<sup>33</sup> a zakrystianinem Piotr z Kwieciszowa<sup>34</sup>. W r. 1496 prosił Wels Imrama Salomona o darowanie parafii św. Szczepana gruntu za murami miasta na założenie nowego cmentarza, gdyż stary, przykościelny, znajdujący się na obecnym placu Szczepańskim, był już zupełnie zapełniony. W zamian przyjął zobowiązanie do odprawiania mszy za duszę fundatora (tzw. anniwersarz)<sup>35</sup>. Wkrótce wywiązał się spór między parafią a sąsiadującym z cmentarzem klasztorem karmelitów na Piasku<sup>36</sup>, ciągnący się jeszcze w czasie urzędowania jego następcy Grzegorza Ostrowskiego. Jan Wels zmarł w r. 1498, ustanowiwszy przedtem egzekutorów swego testamentu w osobach Marcina z Krakowa i Michała Paryskiego<sup>37</sup>.

Dla parafii przy uniwersyteckim kościele Św. Anny plebanów wybierało kolegium Akademii. Po Janie Progarze (zm. 1471) i jego następcy Janie Koczwarze (1471-1472) zarząd parafii otrzymał Maciej z Kościana, doktor dekretów<sup>38</sup>. Oprócz plebanii św. Anny posiadał altarię w kaplicy zwanej Białuszną albo Lubelczyków (obecnie Potockich)<sup>39</sup> na Wawelu. Maciej, w r. 1475, zaczął spisywać nadzwyczajne łaski otrzymywane przez lud od zmarłego przed dwoma laty (24 XII 1473) profesora teologii w Uniwersytecie Krakowskim Jana z Kęt. Spis ten, dokonywany w obecności wiarygodnych świadków, prowadził aż do 26 listopada 1483 roku<sup>40</sup>. Po śmierci Macieja<sup>41</sup> kolegiaci prezentowali na to stanowisko Jana z Wysokiej (1488). Przeciw tej decyzji zaprotestował, odwołując się do Stolicy świętej, Bartłomiej ze Żnina,

<sup>28</sup> *Liber beneficiorum* t. 2, s. 14-17.

<sup>29</sup> *Capit. Crac.* 2, k. 143.

<sup>30</sup> Tamże, k. 180.

<sup>31</sup> *Offic. Crac.* 12, s. 32, 749; 15, s. 453-454; 17, s. 181, 300, 456; 20, s. 53.

<sup>32</sup> *Offic. Crac.* 11, s. 56.

<sup>33</sup> *Offic. Crac.* 18, s. 482.

<sup>34</sup> *Offic. Crac.* 17, s. 182.

<sup>35</sup> *Offic. Crac.* 18, s. 90, 530.

<sup>36</sup> *Offic. Crac.* 15, s. 487.

<sup>37</sup> *Offic. Crac.* 17, s. 456, 460, 568.

<sup>38</sup> *Offic. Crac.* 2, s. 682, 718; 3, s. 219, 222; 13, s. 1335; 14, s. 87, 216.

<sup>39</sup> *Offic. Crac.* 3, s. 264-265.

<sup>40</sup> *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, s. 481-533.

<sup>41</sup> *Offic. Crac.* 14, s. 749.

znany ze swego niespokojnego charakteru<sup>42</sup>. Kolegiaci skłonili go jednak, by apelację wycofał, obiecując w zamian plebanię św. Anny. Bartłomiej przyjął tę propozycję, zrezygnował z kolegiatury i wszedł w zarząd parafii<sup>43</sup>.

Z uniwersytetem związana była także parafia św. Floriana na Kleparzu. Zarządzał parafią prepozyt tamtejszej kolegiaty, mianowany nie przez Uniwersytet, lecz przez króla. Prepozytura tej kolegiaty była bogato uposażona, dlatego ubiegali się o nią wysocy dostojnicy państwa. Od r. 1451 mimo przeszkód ze strony samego ordynariusza kardynała Zbigniewa Oleśnickiego posiadał ją Jakub Koniecpolski, h. Pobóg<sup>44</sup>, syn kanclerza Jana Taszki z Koniecpola i Doroty Sieneńskiej, kuzynki kardynała. Jakub równocześnie dzierżył świecki urząd starosty sieradzkiego, związany z jego rodziną. Zmarł on w r. 1481, jego następcą został Grzegorz z Lubrańca, h. Godziemba<sup>45</sup>, który jako wicekanclerz państwa niewiele czasu mógł poświęcać życiu parafii. Mimo tego życie religijne było ożywione, gdyż kapitułę stanowili kanonicy będący przeważnie profesorami Uniwersytetu Krakowskiego.

Na wschód od Krakowa i parafii św. Floriana za murami miasta, stał kościół św. Mikołaja; należąca doń parafia była zarządzana przez Grzegorza z Chmielnika<sup>46</sup>. Prezentowało go na tę funkcję opactwo tynieckie, które miało prawo patronatu nad tą parafią. Gdy w r. 1453, Grzegorz zmarł, ówczesny opat tyniecki Maciej Skawinka wniósł prośbę do papieża Kaliksta III o inkorporację parafii św. Mikołaja do dóbr klasztoru tynieckiego. Prośba została załatwiona przychylnie 25 X 1455 r., lecz wydaje się, że konwent nie okazywał wielkich chęci do pracy duszpasterskiej przy tym kościele. Rok później opat rzekł się nie tylko kościoła, ale i prawa patronatu nad tą parafią na rzecz Uniwersytetu Krakowskiego (r. 1456). Wyznaczony przez benedyktynów na plebana Rafał ze Skawiny musiał ustąpić. W r. 1462 z prezenty Uniwersytetu objął zarząd parafii św. Mikołaja Andrzej Grzymala z Poznania<sup>47</sup>. W r. 1465 wybrano go na rektora Almae Universitatis Studii Cracoviensis, niestety w czasie drugiej kadencji, latem roku 1466, zmarł na skutek szalejącej w mieście zarazy. Po nim aż do r. 1472 plebanem był Jan ze Słupcy<sup>48</sup>, profesor teologii, który po świętym Janie Kantym wziął kantorę kolegiaty św. Floriana i związaną z tą kolegiatą plebanię w Olkuszu. Następnie po nim plebanem został Jan z Oświęcimia starszy, zwany Beberem. Profesor Uniwersytetu, w r. 1483 jego rektor, równocześnie doskonale zarządzał parafią

<sup>42</sup> Offic. Crac. 14, s. 538; 16, s. 144, 683; 18, s. 603.

<sup>43</sup> Offic. Crac. 11, s. 222, 223, 225.

<sup>44</sup> Offic. Crac. 2, s. 470, 796, 824; Capit. Crac. 2, k. 159, 161; Pieradzka, PSB, t. 13, s. 517-519.

<sup>45</sup> Offic. Crac. 14, s. 256, 748; 16, s. 67; Pieradzka, PSB, t. 18, s. 80-81.

<sup>46</sup> Offic. Crac. 1, s. 235, 239; 9, s. 497, 596.

<sup>47</sup> Offic. Crac. 12, s. 53, 526, 584, 698; Birkenmajer, PSB, t. IX, s. 114-116.

<sup>48</sup> Offic. Crac. 12, s. 20, 1027; Siemiątkowska, PSB, t. 10, s. 476-478.

św. Mikołaja aż do śmierci w r. 1494<sup>49</sup>. Kardynał Fryderyk Jagiellończyk, korzystając z wakatu, chciał obsadzić parafię swoim kandydatem Janem Salomonowiczem, lecz Akademia stanęła w obronie swego patronatu i prezentę otrzymał Jan (młodszy) z Oświęcimia, zwany Sacranus<sup>50</sup>, który zarządzał parafią do r. 1502, będąc równocześnie wykonawcą testamentu swego poprzednika. Następcą jego został Jan Amicinus, profesor i sufragan krakowski.

W zakolu Wisły, u stóp Wawelu znajdowała się parafia Wszystkich Świętych. Urzędowało w niej dwóch plebanów. Jednego z nich nazywano plebanem domus muratae, mieszkał bowiem w domu murowanym, miał za patronów rodzinę Tarnowskich, był dziedzicem Podskalana koło Modlnicy. Drugi, mieszkający w domu drewnianym, miał za patronów dziedziców Słupowa koło Działoszyc. Jego źródłem utrzymania były Przegorzale koło Krakowa. Po śmierci Mikołaja Spiczmeri doktora „decretorum”, na plebanię domus muratae był prezentowany w r. 1472 przez Jana Feliksa z Tarnowa, kasztelana wiślickiego, Jan Rafał Tarnowski<sup>51</sup> kanonik krakowski. Plebanem domu drewnianego był Arnolf z Mierzyńca<sup>52</sup>, utriusque facultatis – doktor świętych kanonów i teolog, kanonik krakowski.

W roku 1490, kardynał Fryderyk Jagiellończyk erygował przy kościele Wszystkich Świętych kolegiatę, dając plebanowi domu murowanego tytuł prepozyta, a plebanowi rezydencji drewnianej dziekana. Altaryści kościoła zostali kanonikami kolegiaty. Prepozyturę otrzymał Mikołaj Wróblewski (zm. 1508)<sup>53</sup>, a dziekanę Stanisław Zelik doktor medycyny<sup>54</sup>.

Na Kazimierzu, w południowo-zachodnim zakątku miasta, blisko murów obronnych położona była parafia św. Jakuba. Założona przez ród Strzemieńczyków, posiadała dwóch plebanów, prebendarza i altarię. Ostatnimi plebanami *mediae partis* byli Mikołaj z Przewieczerzyna<sup>55</sup> notariusz kapituły krakowskiej (1452-1472) i Jakub Ryncza z Batowic<sup>56</sup>. W r. 1473 nastąpiła zmiana organizacji parafialnej w kościele Św. Jakuba. Zniesiono dwoistość rektoratu parafii, pleban Jakub Ryncza otrzymał tytuł prepozyta, a w miejsce rektora *alterius partis* utworzono cztery mansjonarie. Ten stan podaje Jan Długosz w *Liber beneficiorum*, co świadczy o tym, że opis parafii św. Jakuba został dokonany po roku 1473. Gdy w r. 1493 zmarł Jakub Ryncza o parafię ubiegało się dwóch kandydatów, Jakub Trzeciecki i Mikołaj Wróblewski<sup>57</sup>.

<sup>49</sup> Offic. Crac. 2, s. 400, 720, 807, 3, s. 45, 441; 17, s. 156; 18, s. 538.

<sup>50</sup> Offic. Crac. 3, s. 144, 161, 178, 201, 233, 249; 15, s. 395, 570; 16, s. 229; 17, s. 156, 481.

<sup>51</sup> Epis. Crac. 3, k. 74, 78; Offic. Crac. 13, s. 587.

<sup>52</sup> Epis. Crac. 3, k. 363; Offic. Crac. 11, s. 249, 287; 13, s. 1130; 14, s. 68, 118, 234, 262, 387.

<sup>53</sup> Offic. Crac. 18, s. 578, 583, 586.

<sup>54</sup> Offic. Crac. 18, s. 350.

<sup>55</sup> Offic. Crac. 12, s. 107, 223, 365.

<sup>56</sup> Offic. Crac. 13, s. 74, 643, 689, 700.

<sup>57</sup> Offic. Crac. 18, s. 185, 208, 235, 300.

Obaj, w wyniku sporu wycofali swoje kandydatury, miejsce prepozyta zajął ostatecznie Marcin z Piotrkowa, bakałarz<sup>58</sup>. W roku 1495 wrócił na to stanowisko ponownie Mikołaj Wróblewski<sup>59</sup>.

Druga z parafii kazimierskich, św. Stanisława, znajdowała się na Skalce, znana była szeroko z czci oddawanej św. Stanisławowi biskupowi. Zasłynęli tu dwaj plebani – Parkoszowie. Znany był także ostatni pleban Jan Skalka ze Szebni, który odmówił zrzeczenia się parafii gdy Jan Długosz chciał osadzić tu zakon pustelników św. Pawła reguły św. Augustyna, czyli paulinów. Zrezygnował dopiero wówczas, gdy Długosz rzekł się na jego korzyść dwóch bogatych kanonii – sandomierskiej zwanej Zajączkowska, i kieleckiej zwanej Szydłowiecka<sup>60</sup>. Erekcja klasztoru paulińskiego nastąpiła 22 czerwca 1472 r. Od tej pory parafią na Skalce zarządzali przeorowie konwentu Paulinów. Pierwszym przeorem a zarazem prowincjałem był Jakub z Bogumiłowic. W aktach Konsystorza Krakowskiego można odnaleźć niektóre imiona skałecznych przeorów. W l. 1477-1480 Mikołaj<sup>61</sup>, 1486-1488 Laurentius<sup>62</sup>, w r. 1487 Blasius<sup>63</sup>, 1489 Stanislaus<sup>64</sup>, w r. 1491 Maciej<sup>65</sup> i w r. 1499 Stefan<sup>66</sup>.

Trzecia parafia na Kazimierzu została w r. 1405 oddana księżom kanonikom regularnym, mieściła się przy kościele Bożego Ciała. Przełożonym kanonii kazimierskiej i rektorem parafii był Kasper Polak znany z tego, że w r. 1463 zawierał ugodę z Waławem, księciem zatorskim, jego żoną Małgorzatą i synami Kazimierzem i Waławem<sup>67</sup>. Po nim rządy objął nad konwentem i parafią aż do r. 1493<sup>68</sup> Jakub zwany Vadovius. Od r. 1495 aż do r. 1500<sup>69</sup> parafią kierował prepozyt Andrzej, następnie zaś Piotr, zwany Prowizor<sup>70</sup>. Kościół Bożego Ciała jako fara kazimierska, nie był obciążony opieką nad dobrami poza murami miasta, toteż skupiał się głównie na pracy duszpasterskiej na terenie Kazimierza.

Kończąc trzeba zwrócić uwagę na parafię leżącą na terenie Zwierzyńca, przy klasztorze Norbertanek. Była to jedyna w Krakowie parafia związana z żeńskim klaszturem. Rządy w niej sprawowali prepozyci z zakonu norbertanów, przeważnie bracia z klasztoru brzeskiego (hebdowskiego), wybierani

<sup>58</sup> Offic. Crac. 17, s. 4, 15, 133.

<sup>59</sup> Offic. Crac. 18, s. 517.

<sup>60</sup> *Liber beneficiorum*, t. 3, s. 114.

<sup>61</sup> Offic. Crac. 2, s. 833; 13, s. 1163.

<sup>62</sup> Offic. Crac. 14, s. 157, 173, 318.

<sup>63</sup> Offic. Crac. 14, s. 256.

<sup>64</sup> Offic. Crac. 11, s. 289; 14, s. 490.

<sup>65</sup> Offic. Crac. 3, s. 608.

<sup>66</sup> Offic. Crac. 17, s. 530.

<sup>67</sup> Offic. Crac. 12, s. 163, 165.

<sup>68</sup> Offic. Crac. 2, s. 413, 528, 716; 3, 344, 335; 13, s. 762, 1037.

<sup>69</sup> Offic. Crac. 15, s. 357, 470; 17, s. 134, 205.

<sup>70</sup> Offic. Crac. 20, s. 429.

i prezentowani przez ksienię zwierzyniecką. Prepozyt w porozumieniu z ksienią administrował bogatymi włościami konwentu. Same zakonnice żyjące za ścisłą klauzurą oddawały się modlitwie. W ważniejsze święta duchowni premonstratensi brali udział w śpiewach liturgicznych wykonywanych przez zakonnice na zachodniej emporze, siedząc w prezbiterium. Od r. 1473, po prepozycie Wacławie, kierował parafią przez dwadzieścia lat prepozyt Piotr<sup>71</sup>. Po nim, na krótko prepozytem został Maciej<sup>72</sup>, na jego miejsce wszedł później Jan Trzciel<sup>73</sup>, profes brzeski, który dotychczas był kustoszem na Zwierzyńcu, czyli zastępcą prepozyta. Lecz i on nie wytrzymał długo, odszedł dobrowolnie w r. 1496. Na powrót uczyniono prepozytem Macieja<sup>74</sup>, ale wytrzymał tylko rok 1497. Po nim znowu na przeciąg jednego roku (1498) stanowisko objął Wawrzyniec (Laurentius)<sup>75</sup>, niegdyś kustosz na Zwierzyńcu i prepozyt w Imbramowicach. Ostatnim ze zwierzynieckich prepozytów w XV w. został Jan<sup>76</sup>, który rządził w l. 1499-1500. Tak częsta zmiana prepozytów musiała wynikać zapewne z trudnych warunków w klasztorze.

Patrząc na plebanów krakowskich zauważamy, że na czele najlepiej udotowanych parafii stanęli synowie magnaterii polskiej. W parafii Wszystkich Świętych plebanie *domus muratae* posiadał z prezenty własnej rodziny Jan Feliks Tarnowski kanonik krakowski, w kolegiacie Św. Floriana należącej do Uniwersytetu, gdzie prawo prezentowania na godność prepozyta zastrzeżona była dla króla mianowano Jakuba Koniecpolskiego, syna Jana Taszki z Koniecpola, kanclerza państwa. Po śmierci Jakuba w r. 1481 prepozytem został Grzegorz z Lubrańca, wicekanclerz państwa, również kanonik krakowski.

Często prepozytami zostawali lekarze, jak np. Jan Wels w parafii św. Szczepana (zm. 1497) Andrzej Grzymała z Poznania zarządzający parafią św. Mikołaja (zm. 1466) oraz Stanisław Zelik, doktor medycyny, dziekan nowo założonej kolegiaty Wszystkich Świętych. Funkcje zarządzających parafią powierzano członkom kapituły – byli nimi archiprezbiter parafii Mariackiej, Jan Borzymowski (zm. 1498), Arnolf z Mierzyńca, prepozyt parafii Wszystkich Świętych, mieszkający w drewnianym domu, Mikołaj Wróblewski, prepozyt tejże kolegiaty i św. Jakuba na Kazimierzu, oraz Jan Skalka z Szebni, prepozyt parafii św. Stanisława na Skalce. Ciekawy wydaje się fakt, że wśród plebanów zarządzających krakowskimi parafiami wielu miało rodowód mieszczański. Byli to archiprezbiterowie mariaccy, Jerzy Sworc z i Jan Heydeck zw. Mirica, profesorowie Uniwersytetu, Jan ze Słupcy oraz dwaj Janowie – Beber z Oświęcimia i Sacranus. Także Maciej z Kościana i Bartłomiej ze Żnina

<sup>71</sup> Offic. Crac. 2, s. 515, 630; 3, s. 131, 323, 486; 15, s. 44, 54; 18, s. 71, 121.

<sup>72</sup> Offic. Crac. 15, s. 508; 18, s. 451.

<sup>73</sup> Offic. Crac. 18, s. 451; 20, s. 243, 394.

<sup>74</sup> Offic. Crac. 15, s. 508; 17, s. 386.

<sup>75</sup> Offic. Crac. 17, s. 435, 452; 20, s. 101, 106.

<sup>76</sup> Offic. Crac. 19, s. 44; 21, s. 92.



zarządzający parafią św. Anny, jak również magister Florian, pleban parafii św. Szczepana. Członkowie zakonów krakowskich stojący na czele parafii, Mikołaj z Opawy czy Marcin z Biecza, także byli pochodzenia mieszczańskiego. Natomiast z całą pewnością stwierdzić się da chłopskie pochodzenie Jakuba Rynczy z Batowic, plebana parafii św. Jakuba na Kazimierzu.

Kapłan późnego średniowiecza był to *sacerdos beneficiatus*. Nie wyobrażano sobie wówczas pracy duszpasterskiej bez posiadania beneficium. Beneficiaci odprawiali msze rzadko, najczęściej przynagleni obowiązkiem fundacyjnym, a i wtedy nierzadko posługiwali się gracjalistami, tj. kapłanami bez beneficjów, którzy za 12 groszy miesięcznie odprawiali msze św. zapisane w erekcji ołtarza, trzy razy w tygodniu. Plebani odprawiali msze zwykle tylko raz w tygodniu. Mimo zakazów kościelnych kumulowania beneficjów, praktyka ta była powszechnie stosowana. Nie zważano również na zakaz noszenia broni przez osoby duchowne, noszenie mieczyka zaczynało już od czasów kleryckich. Kapłanów obowiązywała długa tunika, pod którą należało nosić subductę w ciemnym kolorze, jednak w inwentarzach duchowieństwa często spotykamy szaty kolorowe.

Brewiarz (*viaticus*) poza klasztorami odprawiano prywatnie.